

PS/382016

Wpłynęło dnia 01.07.2016

Rzeszów, 2016-05-28

Nr wchodzący ..... 7953 (brak załącznika)

Szanowna Pani  
Krystyna Sołek  
Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska  
w Rzeszowie  
ul. Gen. M. Langiewicza 26  
35-101 Rzeszów

Działając w imieniu mieszkańców miasta Rzeszowa i okolicznych Gmin zwracamy się do Pani jako organu sprawującego nadzór nad wodami powierzchniowymi służącymi do zaopatrzenia w wodę przeznaczoną do spożycia, z prośbą o pomoc w rozwiązaniu bardzo istotnego dla mieszkańców miasta Rzeszowa i okolicznych Gmin problemu związanego z dostawą dla gospodarstw domowych wody do celów pitnych i użytkowych, który to problem stwarza obecnie zagrożenie dla jej mieszkańców i naraża na powstanie różnego rodzaju chorób i niedogodności. Zwracamy uwagę, że na skutek wieloletnich zaniechań związanych z właściwym utrzymaniem rzeki Wisłok oraz powstałego w 1974 r. Zalewu Rzeszowskiego doszło do zupełnej utraty funkcji, dla których zalew ten został utworzony, polegającej na zapewnieniu aglomeracji rzeszowskiej dostawy odpowiedniej jakości wody pitnej i użytkowej będąc **jedynym** ujęciem wody dla miasta oraz ujęciem wody technologicznej dla WSK Rzeszów, a ponadto zabezpieczając przed wodami powodziowymi i stwarzając tereny rekreacyjne dla mieszkańców i turystów.

Wyjaśniamy w tym miejscu, że rzeka Wisłok jest rzeką górską i do niej spływają wody z pól i wyżej położonych dopływów, co znacznie powiększa jej zamulenie. Ponadto wykonanie progu na Wisłoku w celu powstania zalewu doprowadziło do wstrzymania przepływu wody, powodując przyspieszenie procesu jego spływania poprzez gromadzenie się osadu. Niewystarczająca wymiana wód skutkuje osadzaniem się zanieczyszczeń powodując powstawanie związków chemicznych, które gnijąc sprzyjają rozwojowi glonów i uniemożliwiają wykorzystywanie takiej wody nie tylko do kąpieli ale zwłaszcza do zaopatrywania ludzi w wodę. Podkreślenia nadto wymaga, że w maju 2010r. miała miejsce powódź, która skutkowałą naniesieniem dodatkowej ilości zanieczyszczeń oraz doprowadziła do obrywania się lewego brzegu rzeki Wisłok na wysokości Zakładu Uzdatniania Wody MPWiK, a co należy podkreślić, po powodzi nie były prowadzone żadne prace(sic!), które miałyby na celu zabezpieczenie brzegów rzeki przed ich osuwaniem się i dodatkowym zamulaniem Wisłoka. Jak wynika z informacji uzyskanych w Urzędzie Miasta oraz MPWiK Rzeszów wielokrotne pisma kierowane w tym względzie do właściciela rzeki odpowiedzialnego za jej utrzymanie – Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie nie przyniosły efektu z uwagi na jak wynika z ich treści, brak środków finansowych. Podkreślamy, że odzwierciedleniem złego stanu Zalewu Rzeszowskiego jest sytuacja, jaka miała miejsce między lipcem a grudniem 2015r. W tym czasie woda w wodociągu miała rdzawy kolor. Ekspertyza wykonana przez ekspertów z Politechniki Rzeszowskiej wykazała, że główną przyczyną zanieczyszczenia wody jest zamulenie rzeki Wisłok na wysokości ujęcia wody dla m. Rzeszowa, gdzie głębokość ujęcia nie przekracza 40

cm! Skutkuje to odsłonięciem okien wlotowych czterech komór ujęcia brzegowego i brakiem możliwości poboru wody przy jednoczesnym zasysaniu wody o znacznym stopniu zamulenia i drastycznym pogorszeniu jej jakości. Najgorsza sytuacja panuje w miesiącach letnich, gdy na skutek długotrwałego braku opadów, co miało już miejsce w ubiegłym roku, dochodzi do znacznego zmniejszenia głębokości rzeki. Podkreślamy, że wg prognoz zbliżające się lato ma być równie suche i upalne, co z uwagi na powyższe okoliczności grozi aglomeracji rzeszowskiej katastrofą humanitarną i pozbawieniem ponad 200 – tysięcznego miasta dostępu do wody i to w miesiącach letnich, gdy jej zużycie drastycznie wzrasta. Tym samym brak środków finansowych przez właściciela rzeki i zalewu nie może być żadnym uzasadnieniem gdy chodzi o podstawowe działania dotyczące życia i zdrowia setek tysięcy ludzi. Podkreślenia wymaga, że jakiegokolwiek prace związane z odmulaniem rzeki i zalewu miały miejsce w 1997r. po tzw. powodzi stulecia, a zatem blisko 20 lat temu. Nie ulega zatem wątpliwości, że brak wygospodarowania środków przez tak długi czas na wykonanie podstawowych prac wskazuje na przynajmniej niewłaściwe gospodarowanie własnym zasobem. Co należy podkreślić, drugie – rezerwowe ujęcie wody z rzeki Wisłok tj. ZUW I zostało całkowicie zamulone i bez wcześniejszego odmulenia czy też odbagrowania niemożliwa jest jego dalsza eksploatacja. Tym samym Rzeszów pozbawiony ujęcia rezerwowego, w przypadku całkowitego zamulenia ujęcia głównego( co już ma miejsce o czym świadczy kolor wody, o którym wspomniano wyżej) zostanie całkowicie pozbawiony dostępu do wody, brak jest już zatem czasu na dalszą zwłokę, gdyż brak dalszych działań doprowadzi do sytuacji gdy 200 tysięczne miasto położone w centrum Europy zostanie całkowicie pozbawione dostępu do wody. W tym przypadku niewykluczone są liczne roszczenia odszkodowawcze w stosunku do Skarbu Państwa w przypadku, gdy okaże się, że bezpośrednio przyczyną takiego stanu rzeczy był brak działań odpowiednich jednostek w zakresie swoich kompetencji związanych z należyтым utrzymaniem wód i zbiorników wodnych. W obecnym stanie Zalew Rzeszowski jest poważnym zagrożeniem sanitarnym zarówno dla mieszkańców, jak i dla rozległych i cennych siedlisk przyrodniczych objętych programem Natura 2000.

Wyjaśniamy w tym względzie, że odpowiedzialnym za taki stan rzeczy jest bezpośrednio Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie, a pośrednio podmiot, który zapewnić ma jego nadzór i odpowiednie finansowanie w celu prowadzenia działań zmierzających do utrzymania wód na odpowiednim poziomie. Wyjaśniamy w tym względzie, że pomimo wielokrotnych pism i apeli kierowanych do RGZW w Krakowie przez władze miasta Rzeszowa, MPWiK Rzeszów stanowisko pozostaje niezmiennie i ogranicza się do odmowy podjęcia jakichkolwiek działań z uwagi na brak środków finansowych, o czym była mowa wyżej. Na skutek wieloletnich zaniedbań w chwili obecnej trzeba nie tylko zabezpieczyć brzegi Wisłoka przed ich dalszym osuwaniem ale także wybrać ponad 1,5 mln m<sup>3</sup> mułu by usunąć niebezpieczeństwo, a koszt takiej operacji przekracza kilkadziesiąt mln złotych, dlatego konieczne jest w tym względzie umieszczenie tej operacji na liście zadań priorytetowych Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, co pozwoli na jej dofinansowanie. Należy także ocenić, czy nie dochodzi w tym względzie do nierównomiernego rozdziału posiadanych środków finansowych przez RZGW Kraków skoro na podjęcie działań mających na celu zapewnienie wody o odpowiedniej jakości od wielu lat nie wystarcza środków. W naszej ocenie, działania administratora rzeki Wisłok i Zalewu jest niesprawiedliwe i krzywdzące, gdyż zarówno m. Krakowa jak i Rzeszowa powinni mieć równe prawo do dostępu do wody pitnej o takiej samej jakości. Zwracamy przy tym uwagę, że miasto Rzeszów wydało ogromne środki na budowę oczyszczalni, która należy do jednej

z najnowocześniejszej w Polsce oraz modernizację sieci wodociągowej, jednak na skutek działań RZGW w Krakowie i stanu jedyne ujęcia wody, zapewnienie odpowiedniej jakości wody jest niemożliwe.

Należy podkreślić, że zgodnie z ustawą z dnia 18 lipca 2001 r. prawo wodne gospodarowanie wodami prowadzone jest z zachowaniem zasady racjonalnego i całościowego traktowania zasobów powierzchniowych i podziemnych z uwzględnieniem ich ilości i jakości (art. 1 ust. 2 w/w ustawy, a gospodarowanie wodami uwzględnia zasadę **wspólnych interesów** i jest realizowane przez współpracę administracji publicznej, użytkowników wód i przedstawicieli lokalnych społeczności, tak aby uzyskać maksymalne korzyści społeczne. Ponadto zgodnie z ust. 4 gospodarowanie powinno odbywać się w taki sposób aby działając w zgodzie z interesem publicznym, nie dopuszczać do możliwego do uniknięcia wystąpienia pogorszenia ekologicznych funkcji wód oraz stanu ekosystemów lądowych. Z kolei zgodnie z art. 2 zarządzanie zasobami wodnymi ma służyć zaspokajaniu potrzeb ludności, gospodarki, ochronie wód i środowiska z nimi związanego, w szczególności w zakresie zapewnienia odpowiedniej ilości i jakości wody dla ludności oraz ochrony zasobów wodnych przed zanieczyszczeniem oraz niewłaściwą eksploatacją. Nadto zgodnie z art. 21 ust. 1 tej ustawy obowiązek utrzymania wód publicznych stanowi obowiązek ich właściciela. Z kolei ich prawidłowe utrzymanie polega na zachowaniu stanu dna lub brzegów oraz remoncie i konserwacji istniejących budowli regulacyjnych, które ma zapewnić m.in. warunki korzystania z wód, w tym utrzymania zwierciadła wody na poziomie umożliwiającym funkcjonowanie urządzeń wodnych, obiektów mostowych itp. (art. 22 ust. 1a tej ustawy). Już choćby tylko z powyższych względów dramatyczna sytuacja Zalewu Rzeszowskiego na skutek wieloletnich zaniedbań RZGW w Krakowie, przy pełnej wiedzy i świadomości zaistniałego problemu jest działaniem sprzecznym z przytoczonymi wyżej przepisami ustawy prawo wodne i wymaga pilnej zmiany.

Mając zatem na uwadze powyższe oraz że konieczność zapewnienia odpowiedniej jakości wody nadającej się do bezpiecznego spożycia przez ludzi oraz wykorzystania na cele użytkowe w gospodarstwach domowych i zakładach pracy jest podstawową o ile nie najważniejszą potrzebą, której zapewnienie spoczywa na organach władzy publicznej i jednostkach im podległych, wnosimy aby Minister Środowiska podjął się rozwiązania tego pilnego problemu, a w budżecie Państwa zostały zabezpieczone wystarczające środki, w tym także z udziałem środków unijnych na rozwiązanie tego problemu. Ponadto zasadnym jest, aby zobowiązać właściciela i zarządcę rzeki Wisłok – RZGW w Krakowie do jego prawidłowego utrzymania, które będzie zgodne z obowiązującymi przepisami. niniejsza petycja jest w pełni słuszna i uzasadniona.

Jednocześnie informuję, że niniejsza petycja jest wniesiona w imieniu grupy podmiotów, mieszkańców miasta Rzeszowa, których zgoda stanowi załącznik do niniejszej petycji.

Z poważaniem



- Otrzymują
1. Adresat.
  2. a/a